|  |
| --- |
| Drogi Darczyńco,  Cieszymy się, że razem z nami zmieniasz świat na lepsze!  Miłość wyrażana jest poprzez wrażliwość na drugiego człowieka. Darczyńcy SZLACHETNEJ PACZKI dodatkowo okazują ją w prezencie, który trafia prosto w serca rodziny. Sami wiemy, jak się czujemy, gdy ktoś pomaga spełnić nasze marzenia, zwłaszcza kiedy wydają się nierealne.  Cieszymy się, że jesteś częścią tej radości, którą przeżywała obdarowana rodzina podczas dostarczenia Paczki.  Cieszymy się, że jesteś częścią tej radości, którą przeżywała obdarowana rodzina podczas dostarczenia Paczki.  Wolontariusz, który opiekował się rodziną (oznaczonej numerem MLP-1128-596414), chciał przekazać kilka słów od siebie. |
|  |
| **Relacja ze spotkania z rodziną przy wręczeniu paczki.** |
| W pierwszym momencie rodzina przeżyła szok i niedowierzanie widząc kolejno wnoszone paczki, kiedy pomieszczenie się zapełniało, a wolontariusze z uśmiechem na twarzy przynosili kolejne prezenty. Pan Józef i pani Maria nie mogli uwierzyć, że to wszystko jest dla nich. Nie spodziewali się takiego obdarowania. Mały Filipek, gdy tylko zobaczył "paczuchy" i leżącą na jednej z nich wielką maskotkę od razu ją porwał i zaczął przytulać. Cieszył się radością dziecka, które widzi coś po raz pierwszy i wydaje różne dźwięki zachwytu. Tata wraz z maluszkiem wzięli nożyczki i wspólnie przecięli pierwszą wstążeczkę na paczce i tak zaczęło się otwieranie kolejnych prezentów. Paczek było tak wiele, że wolontariusze włączyli się do pomocy w rozpakowywaniu. Maluch prosił tatę, by otworzył pudełko w którym było jego łóżko. Filipek usiadł na jeszcze niezłożonym łóżku i wyciągał z pudełek swoje prezenty - zachwycając się autentyczną, szczerą radością małego dziecka. Pan Józef kręcił głową nie dowierzając całej sytuacji. Bardzo cieszył się ze wszystkich rzeczy dedykowanych szczególnie dla Filipka. Wyciągając lekarstwa i widząc całą paczkę środków medycznych powiedział, że to jest coś niesamowitego - bo nie spodziewał się tylu rzeczy, tak drogich środków medycznych dla synka (będą mu one służyły przez dłuższy czas). Pani Maria mówiła o emocjach, które ma w środku i nie potrafi ich wyrazić. Widać było jednak na jej twarzy nieschodzący uśmiech, z każdego otwartego pudełka. Pan Józef zaczął składać pojazd dla Filipka, oraz krzesełko i stoliczek, kiedy my (wolontariusze) wraz z panią Marią układaliśmy pudełka z zawartością. Patrząc na pana Józefa widziałam oczy szklące się ze wzruszenia. W myśl powiedzenia, że "chłopaki nie płaczą" pan Józef nie uronił łez, choć one na pewno tam były :) |
| **Co chce przekazać Tobie wolontariusz:** |
| Moi Kochani Darczyńcy - Jesteście NIESAMOWICI!!! Dziękuję Wam za wszystko, co zrobiliście dla rodziny pana Józefa. Było mi niezmiernie miło spotkać się z Wami (przedstawicielami) i rozmawiać również 'na żywo'. Widać, że jesteście bardzo dobrymi ludźmi - takie rzeczy nie tyle się widzi, ale czuje. Po tym jak opowiadaliście o momentach, kiedy wybieraliście rodzinę i spędziliście czas na zbieraniu, kupowaniu i pakowaniu prezentów. Dziękuję też szczególnie wszystkim dzieciom, nauczycielom, rodzinom i przyjaciołom, którzy włączyli się - dorzucając swoją "cegiełkę". Życzę Wam żeby to dobro, którym obdarowujecie potrzebujących, wracało do Was z taką samą mocą. Mam nadzieję, że nie tylko te Święta, ale każdy kolejny dzień będą dla Was wyjątkowe. Jesteście dla mnie dobrym skarbcem jak w biblijnych słowach: "Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro.." /ŁK 6,45/. Dziękuję Kochani za Wasze dobro - Angelika, wolontariuszka. |
| **Co chce powiedzieć od siebie rodzina:** |
| Niesamowite dla nas jest przede wszystkim to, że są tak dobrzy ludzie, którzy potrafią dzielić się z innymi tym co mają. To, że Ci wspaniali ludzie chcą kogoś obdarować. Nie spodziewaliśmy się, że otrzymamy tak wiele. Jest to dla nas wyjątkowy czas, aż trudno nam wyrazić to wszystko co czujemy w środku. Jesteśmy bardzo szczęśliwi. |